

Paweł Sygowski

<http://orcid.org/0000-0002-4117-1944>

Uniwersytet Warszawski

sygopawlo@poczta.onet.pl

DOI: 10.35765/pk.2022.3803.17

Kaplica w Jabłonce w dekanacie kaszogrodzkim w 1800 r. Przyczynek do dziejów cerkwi unickiej na terenie Wołynia w początkowych latach zaboru rosyjskiego

STRESZCZENIE

W 1794 r. wojska rosyjskie idące przez wołyńskie tereny Rzeczypospolitej, żeby stłumić powstanie kościuszkowskie, przejmowały niektóre cerkwie unickie, wprowadzając do nich siłą rosyjskich duchownych prawosławnych. Tak było w Jabłonce Wielkiej w dekanacie kaszogrodzkim (na pn. od Łucka). Reakcją właściciela wsi było wybudowanie dla wiernych jego kosztem kaplicy unickiej i jej wyposażenie. Tekst wizytacji z 5 lutego 1800 r. ks. Teodora Połuchtowicza jest jednym dokumentem opisującym tę kaplicę.


SŁOWA KLUCZE: cerkiew unicka, Wołyń, prawosławie rosyjskie, polityka religijna, Cesarstwo Rosyjskie, dekanat kaszogrodzki

ABSTRACT

The Chapel in Jablonka in the Kashgorod Deanery in 1800. A Contribution to the History of the Uniate Church in Volhynia in the Early Years of the Russian Partition

Russian troops marching through the Volhynian territories of Poland in 1794 to suppress the Kościuszko Uprising took over some Uniate churches, forcibly introducing Russian Orthodox clergy to them. That took place, for example, in the Great Jablonka in the Kashgorod deanery (north of Lutsk). The building and equipment a new Uniate chapel in Jablonka was a reaction of the village's owner to this situation. The only description of this chapel is the document of a visit by Teodor Połuchtowicz on February 5, 1800.

KEYWORDS: Uniate Orthodox Church, Volhynia, Russian Orthodoxy, Religious Policy, Russian Empire, Kashgorod Deanery

Sugerowane cytowanie: Sygowski, P. (2022). Kaplica w Jabłonce w dekanacie kaszogrodzkim w 1800 r. Przyczynek do dziejów cerkwi unickiej na terenie Wołynia w początkowych latach zaboru rosyjskiego. ©  *Perspektywy Kultury*, 3(38), ss. 261–269. DOI: 10.35765/pk.2022.3803.17.

Nadesłano: 20.04.2022

Zaakceptowano: 30.08.2022

Dekanat kaszogrodzki na Wołyniu powstał w XVII w. W roku 1696 r. odnotowany jest jako unicka protoprezbiteria, leżąca w granicach prawosławnej diecezji łuckiej (Gil, 2000, s. 57–57). Parafie, które na terenie tej diecezji przeszły na unię, były administrowane przez unickich biskupów chełmskich. Dekanat kaszogrodzki tworzyło wówczas 27 parafii (Sygowski i Gil, 2007, s. 208). W 1702 r. prawosławny biskup łucki przyjął unię (Bieńkowski, 1969, s. 858). Konsekwencją zmiany sytuacji religijnej tej diecezji były zawarte w 1715 r. uzgodnienia pomiędzy unickimi biskupami chełmskim i łuckim. W ich wyniku podzielono dekanat kaszogrodzki między trzy diecezje. Do diecezji włodzimierskiej włączono dwie parafie, do łuckiej 12 parafii, a do chełmskiej 13 parafii. Z tych 13 parafii powstał dekanat kaszogrodzki, będący enklawą unickiej diecezji chełmskiej na granicy między unickimi diecezjami włodzimierską a łucką. Dekanat nosił nazwę „kaszogrodzki”, pomimo tego, że Kaszogród znalazł się w diecezji łuckiej (Sygowski i Gil, 2007, s. 209).

W wyniku trzeciego rozbioru Polski w 1795 r. teren unickiej diecezji chełmskiej został podzielony pomiędzy Rosję (część wschodnia, wołyńska – do rzeki Bug) a Austrię (część zachodnia – tereny współczesnej wschodniej Lubelszczyzny). Na wołyńskiej części Rzeczypospolitej włączonej do Cesarstwa Rosyjskiego zaborcy zmienili podziały administracyjne. Do podziałów administracji państwowej dostosowano też podziały administracji cerkiewnej – powiaty stały się dekanatami. Z terenów Wołynia sąsiadujących z Lubelszczyzną (wówczas w zaborze austriackim) utworzony został powiat włodzimierski (w diecezji żytomierskiej, w guberni wołyńskiej), w którym wszystkie parafie unickie z dekanatów włodzimierskiego i lubomelskiego zamieniono na prawosławne (DAWO, f. 35, op. 5, spr. 1), z wyjątkiem kilku parafii włączonych do powiatu kowelskiego (Sygowski, 2012, s. 90). W ten sposób stworzono niejako korytarz oddzielający zachodnie tereny unickiej diecezji ze stolicą w Chełmie od unitów części wołyńskiej tej i innych diecezji. Miało to uniemożliwić kontakty unitów z terenu Wołynia z dawną stolicą diecezji. Były to początki działań zmierzających do likwidacji unii i wprowadzania na jej miejsce rosyjskiego prawosławia. Doszło do tego wbrew wcześniejszym ustaleniom w traktacie rozbiorowym z 1773 r. – o nieingerowaniu zaborcy rosyjskiego w dotychczasową sytuację religijną (Gil, 2005, s. 182–183). Kolejne działania Rosjan doprowadziły w 1839 r. do całkowitej likwidacji unii na terenach Rzeczypospolitej włączonych do Cesarstwa Rosyjskiego (Gil, 2005, s. 187).

Już w 1794 r. wojska rosyjskie wkraczające na teren Rzeczypospolitej, idąc przez Wołyń w celu stłumienia powstania kościuszkowskiego, wprowadzały prawosławnych duchownych do parafii unickich. Jedną z pierwszych takich akcji została przeprowadzona w dekanacie kaszogrodzkim, w Jabłonce (Wielkiej). Wieś ta położona jest około 60 km na północny

wschód od Łucka, około 60 km na wschód od Kowla i około 8 km na południe od współczesnych Maniewicz (il. 2). W odległości 4 km na zachód od niej położona jest wieś Jabłonka Borowa, zwana współcześnie Jabłonką Małą. Wsie te w XVII i XVIII w. należały do dóbr w okolicach Kaszówki, których właścicielami byli Kaszowscy herbu Janina (Sygowski i Gil, 2007, s. 205; SGKP, 1883, s. 902). W 1696 r. parafia w Jabłonce (Wielkiej), jak wspomniano wyżej, wchodziła w skład unickiej protoprezbiterii kaszogrodzkiej – jako jedna z 27 jej parafii. Po podziale tego dekanatu w 1715 r. Jabłonka znalazła się w unickiej diecezji łuckiej (Kolbuk, 1996, s. 278). Po zmianach podziałów administracyjnych na terenie Wołynia, dokonanych przez Rosjan po trzecim rozbiore Polski, unicka parafia jabłonecka znalazła się na terenie utworzonej w 1798 r. diecezji w dekanacie kaszogrodzkim (Gil, 2000, s. 186). Dekanat ten, o nowym już kształcie terytorialnym, złożony z 24 parafii (DAWO, f. 35, op. 2, spr. 22, k. 1–374; f. 382, op. 2, spr. 32, k. 1–421; f. 382, op. 1, spr. 57), dotrwał do 1828 r., w którym został podzielony między dekanaty kowelski i kamienio-koszyrski, w unickiej diecezji litewskiej, do czasu likwidacji unii na terenie Cesarstwa Rosyjskiego w 1839 r. (Sygowski i Gil, 2007, s. 213).

Pod koniec XIX w. Jabłonka Wielka, Jabłonka Mała (Borowa), Zagurówka i Dołżyca należały do Moszyńskich. Wsie te leżały na terenie guberni wołyńskiej, w powiecie łuckim, na pograniczu z powiatem kowelskim, w gminie Kołki (il. 1) (SGKP, 1882, s. 345). W Jabłonce Wielkiej była nowa drewniana cerkiew, wzniesiona w 1875 r., która zachowała poprzednie wezwanie – Podwyższenia Krzyża Świętego (DPNW, cz. 2, s. 370–371). Na początku XX w. we wsi tej mieszkały 603 osoby w 92 domach, a w Jabłonce Borowej (Małej) 174 mieszkańców w 33 domach (SGKP, 1902, s. 622).

W 1800 r. dekanat kaszogrodzki w unickiej diecezji łuckiej był wizytowany przez ks. Teodora Połuchtowicza – dziekana ratneńsko-zarzeckiego. Ksiądz Połuchtowicz za czasów Rzeczypospolitej – w 1789 r. – został proboszczem parafii unickiej pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Ratnie – jednej z trzech parafii tego miasteczka (APL, CHKGK, sygn. 129, k. 8). Już wówczas był diecezjalnym wizytatorem (CHKGK, IAA, s. 93). Ksiądz Połuchtowicz jako „Generalny Wizytator” delegowany był przez ks. Stefana Lewińskiego – „Łuckiego Cerkwi Unickich Biskupa y Kawalera” (DAWO, f. 382, op. 1, spr. 57). Za czasów Rzeczypospolitej ks. Lewiński był biskupem sufraganiem metropolii kijowskiej (Bobryk, 2005, s. 77).

Dnia 5 lutego 1800 r. ks. Połuchtowicz wizytował kaplicę w Jabłonce (DAWO, f. 382, op. 2, spr. 22, k. 338–338av). Jego relacja odbiega nieco od pozostałych tekstów wizytacji w tym dekanacie, zwykle dosyć tradycyjnych w konstrukcji i treści. Różnice te wynikały z sytuacji, którą

zastał w Jabłonce. Dokument został zatytułowany: *Akt Wizyty Generalnej Kaplicy Jabłoneckiej po zabranii Cerkwi Parochialnej tameczney przez Kapłanów Religii Grecko Rossyjskiej panującej*. Dodatkowo poinformował, że cerkiew została zabrana „mocą broni y Żołnierzy do tego użytych w Roku 1794, ze wszystkimi sprzętami”. Ówczesny kolator, właściciel wsi – Karol Bogucki, cześnik chełmiński, w odpowiedzi na tę sytuację wystawił unicką kaplicę swoim kosztem, na terenie własnego folwarku. Herbarze wymieniają kilka rodów o nazwisku Bogucki, ale o różnych herbach. A. Boniecki w *Herbarzu polskim* odnotowuje wołyńską gałąź Boguckich herbu Krzywda (Boniecki, 1899, s. 340).

Kaplica ta, jak zanotował ks. Połuchtowicz, została ufundowana „dla wygody Duchowney tak miejscowego Dziedzica [sic!] iakoteż pozostałych Parochian tamecznych w wyznaniu Unitskim ... w Diecezy Unitskiej, w Dekanacie Kaszogrodzkim”. Zgodę na wzniesienie kaplicy wydał 20 lutego 1795 r. ks. Symeon Hryniewicz – „Officyał Generalny Ostrogski” (DAWO, f. 382, op. 2, spr. 22, k. 338). Inicjatywa budowy kaplicy przez Boguckiego świadczy też o dużym zbliżeniu obrządków unickiego i rzymskokatolickiego. Rzymscy katolicy bez oporów uczestniczyli w liturgii unickiej, czego przykładem jest kolator parafii i opiekun kaplicy.

Jednym z wielu wrogich działań Rosjan na zajętych terenach Rzeczypospolitej było usuwanie unickiego duchowieństwa. Część księży unickich na terenie Wołynia przeszła na prawosławie, część opuściła swoje parafie z własnej woli, ale część została usunięta (Gil, 2005, s. 185). Potwierdza to też informacja wizytatora o tym, że w kaplicy jabłoneckiej najczęściej liturgię sprawował ks. Bazyli Metelski, lat 79, który wyświęcony był w 1754 r. do parafii we wsi Ostrowcu [?] przez Sylwestra Lubienieckiego Rudnickiego – biskupa łuckiego i Ostrogskiego (Wereda, 2013, s. 344). Ksiądz Metelski – „przedtem Paroch Wsi Ostrowiec, ... po przyłączeniu Parochji y Parochian do panującej Greko-Rosyjskiej Religii bez miejsca ostawszy się, mieszka nacyjcześniey we Dworze Jabłoneckim” (DAWO, f. 382, op. 2, spr. 22, k. 338av). Ponieważ „Włościanie w wyznaniu Unitskim będący” byli pozbawieni „Regularnego Duchownego”, dlatego ks. Połuchtowicz przeznaczył do opieki nad tą parafią ks. Teodora Jarmołowicza – administratora parafii pw. św. Mikołaja w Gródku koło dawnych Maniewicz (ob. Прилічне) (Kołbuk, 1996, s. 276; Rąkowski, 2005, s. 108). Ogłoszenie tej decyzji zostało zlecone ks. Janowi Czaykowskiemu (CHKGK, 136, s. 178–179), ówczesnemu „Poddziekanowi Kaszogrodzkiemu” (DAWO, f. 382, op. 2, spr. 22, k. 338av).

Kaplica parafii jabłoneckiej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego została wzniesiona na terenie folwarku dworskiego. W czasie wizytacji określona jako „nowa”, raczej nie prezentowała się okazale i miała skromne wyposażenie. Był to budynek drewniany, zapewne konstrukcji zrębowej, na planie

prostokąta – o długości „10 sążni” (około 17 m) i szerokości „4 sążni” (około 8 m), miał deskową podłogę i deskowy sufit, a dach (przypuszczalnie dwuspadowy, kalenicowy) kryty był słomianą strzechą i zwieńczony drewnianym krzyżem. Wizytator zanotował, że „Stoi rzeczona Kaplica na południe”, czyli jest skierowana prezbiterium w kierunku południowym. Do jej wnętrza prowadziło dwoje drzwi, a światło wpadało przez trzy okna. Wskazywać może to, że kaplica składała się zapewne z jednoprzestrzennej nawy połączonej z prezbiterium, do której prowadziły od północy jedne drzwi, oraz z zakrystii przylegającej od południa, dostępnej z zewnątrz.

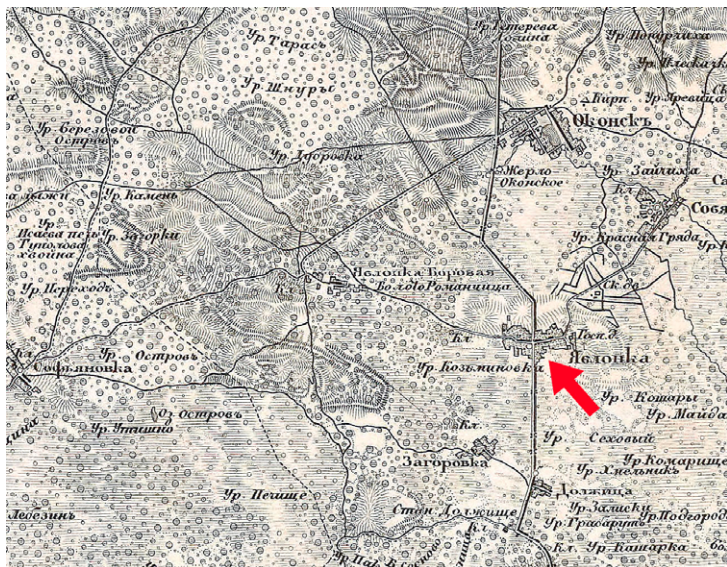
Wyposażenie wnętrza w przeważającej większości również ufundował ówczesny kolator. „Ołtarzyk większy ścienny”, czyli przysunięty do ściany zamykającej prezbiterium, miał „prostą” mensę, na której stały: obraz Matki Boskiej (zapewne z Dzieciątkiem), „Cyboryum” (tabernakulum) bez zamka oraz krzyż ołtarzowy „z Passią drewniany malowany”. Po jego prawej stronie stał ołtarz boczny z ikoną *Błogosławionego Jozafata Męczennika*, a po lewej drugi ołtarz boczny z obrazem *Pokłonu Trzech Królów* (Janocha, 2001, s. 215–252). Ikona św. Jozafata Kuncewicza to obraz zdecydowanie podkreślający unickość kaplicy. Biskup Maksymilian Rytło w czasie wizytacji diecezji chełmskiej w latach 1759–1762 zalecał wprowadzanie tej ikony. Po likwidacji unii Rosjanie usuwali z wyposażenia cerkiewnego ikony o ikonografii zachodniej, w tym świętych zachodnich popularnych w tradycji unickiej, a szczególnie św. Jozafata (Sygowski, 2003, s. 333). W kaplicy w Jabłonce, oprócz obrazów na ołtarzach, na ścianach wisiało jeszcze 10 innych. Nie było „wrat carskich”, czyli tego istotnego fragmentu ikonostasu, który pozostawiano jeszcze wówczas w niektórych cerkwiach dla zachowania tradycyjnych elementów liturgii. Brak ikonostasu i wprowadzenie takiego jak w kościołach katolickich układu trzech ołtarzy – głównego w środku, w głębi sanktuarium, i dwóch bocznych, symetrycznie ustawionych w przejściu do nawy – to częste w tym czasie rozwiązanie w cerkwiach unickich. Niekiedy próbowano nawiązywać do ikonostasu, łącząc ołtarz główny dwoma przejściami z ołtarzami bocznymi lub umieszczając przejścia po obu stronach ołtarza głównego (il. 3). Rezygnacja z ikonostasu na rzecz takiego układu ołtarzy była wynikiem przejętego z tradycji łacińskiej obrzędu adoracji Eucharystii, eksponowanej w puszce *pro Venerabili* (na prosforę), a od XVIII w. nawet w monstrancji, z odpowiednio dostosowanym do prosfory melchizedechem. Ciało Chrystusa w czasie adoracji było eksponowane na ołtarzu głównym, zasłoniętym przez ikonostas. By wierni mogli pełniej współuczestniczyć w obrzędzie, z czasem zaczęto ikonostas bardziej redukować. W cerkwiach wznoszonych w drugiej połowie XVIII w. w ogóle nie ustawiano ikonostasu, tylko trzy ołtarze – główny i boczne (Sygowski, 2019,

s. 244–247). W kaplicy w Jabłonce ołtarze te miały jeszcze bardzo prostą formę, złożoną z mensy i postawionej na niej ikony. Zapewne z czasem zastąpiono je ołtarzami o bardziej rozbudowanej architekturze i dekoracji rzeźbiarskiej.

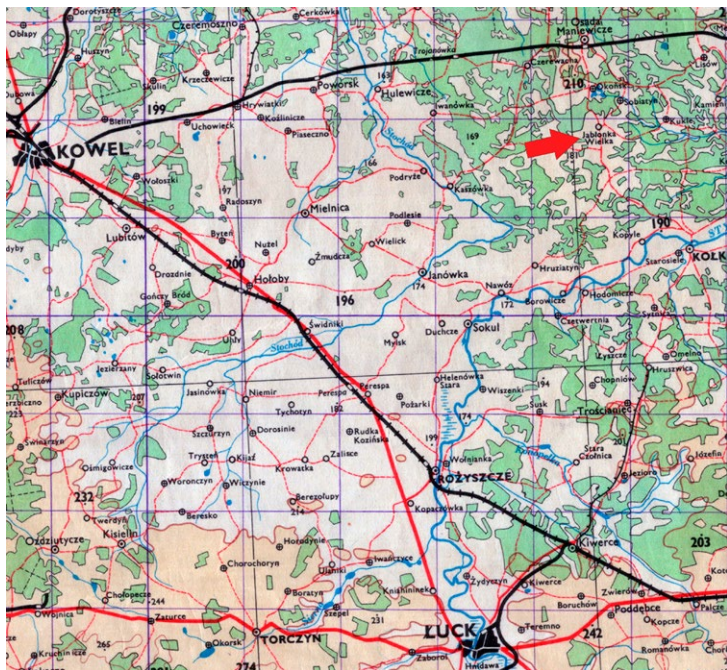
Wyposażenie w sprzęty liturgiczne i szaty – „nowosporządzone” – było skromne. Składało się na nie: jeden fełonion, trzy alby, dwa humerały, jeden korporał, jeden pasek, jedne mirnice, jeden dzwonek ołtarzowy, dwie pary lichtarzy „cynowych małych”. Ze starej cerkwi, zajętej przez prawosławnych, udało się uzyskać tylko jedną chorągiew starą „z Obrazem”, a także *Ewangelię razem z Epistolami staroświeckiego druku*. Pozostałe księgi to *Mszal Poczaïowski sredni* (unicki), *Tryfołoy więkšy i mniejšy*, *Triod*, *Oktōich i Trebniķ* – wszystkie drukowane. Przy kaplicy nie było dzwonnicy i dzwonów – „prócz pożyczonych”. Wizytator odnotował, że potrzebne do sprawowanie liturgii „Wino Hostye y Kadzidło Dwór ... daie”. Przy kaplicy nie było cmentarza – cmentarz „ustronny, z figurą krzyżową” – położony był około 100 sążni od zabudowań wsi. Parafia nie miała „Funduszy y Dokumentów. Grunta y Łąki przedtym Cerkiew miała, teraz nie”, gdyż te zapewne przejęła parafia prawosławna. Nie było „Szkółki y Szpitala”, nie było bractwa i plebani – bo tę „dwór widząc bez rządcy [jej] dezolację – na rzecz swoją obrócił”. Wizytator polecił starać się o stałego „parocha, przypomnieć się [do kolatora] o Fundusze”, odzyskać plebanię, założyć bractwo, sporządzić „regestr parochian”, zacząć prowadzić „Buchalterię” parafialną.

Akcję wprowadzania duchownych prawosławnych na Wołyniu przez wojsko kontynuowali Rosjanie jeszcze przed podpisaniem traktatu rozbiorowego w 1795 r. W kwietniu tego roku wysłali oni prawosławnych duchownych do kolejnych parafii na Wołyniu w celu nakłaniania unitów do przechodzenia na prawosławie. Tego typu działania na terenie dekanatu kaszogrodzkiego odnotowano w Karasinie, Liszniówce i Hrywie, gdzie akcję tę wspierało, tak jak poprzednio, wojsko (Gil, 2005, s. 184). Mimo to szereg parafii na Wołyniu także w tym dekanacie pozostał przy unii do czasu jej ostatecznej likwidacji na terenie Cesarstwa Rosyjskiego w 1839 r.

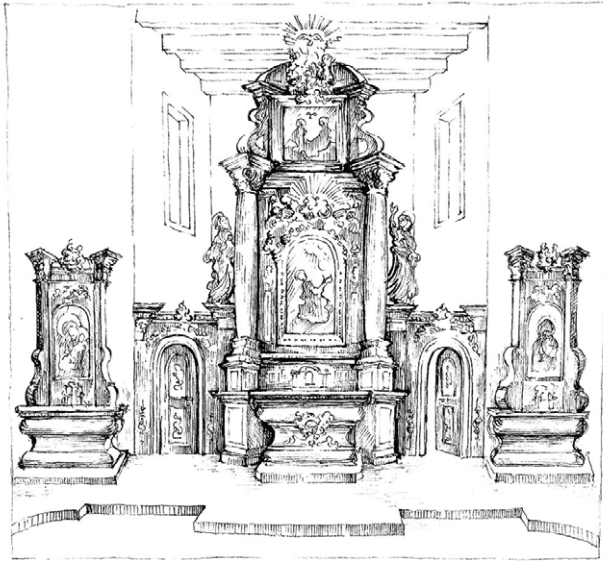
Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Jabłonce odnotowana jest w 1820 r. (DAWO, f. 382, op. 1, spr. 57, k. 3) i, jak można przypuszczać, dotrwała do czasu likwidacji unii w 1839 r. Niewątpliwie warte zbadania są dalsze dzieje parafii unickiej w Jabłonce, jej kaplicy, jej kolatora (kolatorów) i parafian – szczególnie w kontekście istnienia w tej wsi parafii prawosławnej. Bardzo interesujące byłoby ustalenie, jak wyglądała taka współobecność do czasu likwidacji unii w 1839 r. i jakie były dalsze dzieje kaplicy oraz jej wiernych w Jabłonce. Odpowiedzi na te pytania może dać dużo szersza kwerenda w archiwach ukraińskich i rosyjskich, w miarę możliwości jej przeprowadzenia.



1. Fragment mapy: Военно-топографическая карта европейской России 1 : 126 000; г. Воынской и Минской, Рядъ XX, Листъ 4, 1866 г.



2. Fragment mapy: Wojskowy Instytut Geograficzny, Mapa Polski i krajów ościennych 1 : 500 000 (1937–1939), MPIKO_500K_M-35-I_Luck_1944



3. Hipotetyczny wygląd unickiej wersji ikonostasu, łączącej tradycję z ołtarzami łacińskimi, oprac. P. Sygowski, F. Rudziński

BIBLIOGRAFIA

Źródła

APL, CHKGK – Archiwum Państwowe w Lublinie, Chełmski Konsystorz Greckokatolicki, sygn. 129, 135, 136.

DAWO – Państwowe Archiwum Obwodu Wołyńskiego w Łucku (Державний архів волинської області): f. 35, op. 5, spr. 1; f. 382, op. 2, spr. 22; f. 382, op. 1, spr. 32; f. 382, op. 1, spr. 57.

Opracowania

Bieńkowski, L. (1969). Organizacja Kościoła Wschodniego w Polsce. W: J. Kłoczowski (red.), *Kościół w Polsce*, t. 2, *Wiekі XVI–XVIII*. Kraków: Znak, 779–1049.

Bobryk, W. (2005). Duchowieństwo unickiej diecezji chełmskiej w XVIII wieku. W: J. Kłoczowski i A. Gil (red.), *Studia i materiały do dziejów chrześcijaństwa wschodniego w Rzeczypospolitej*, t. 2. Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.

Boniecki, A. (1899–1914). *Herbarz polski*, t. 1–17. Warszawa: Gebethner i Wolff.

- CHKGK. IAA – Trojanowska, M. (oprac.) (2003). *Chełmski Konsystorz Greckokatolicki [1525] 1596–1875 [1905]. Inwentarz analityczny archiwum*. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych.
- DPNW (1892). *Девятистолетие православия на Волыни 992–1892 г.*, cz. 2. *Статистическія свѣденія о приходахъ Волынской епархіи*. Житомир, <https://www.prlib.ru/item/407329>.
- Gil, A. (2000). Chełmskie diecezje obrządku wschodniego. Zagadnienia organizacji terytorialnej w XVII i XVIII wieku. W: S. Stępień (red.), *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 5. Przemyśl: Południowo-Wschodni Instytut Naukowy, 29–60.
- Gil, A. (2005). *Chełmska diecezja unicka 1596–1810. Dzieje i organizacja*. W: J. Kłoczowski i A. Gil (red.), *Studia i materiały do dziejów chrześcijaństwa wschodniego w Rzeczypospolitej*, t. 1. Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.
- Janocha, M. (2001). *Українські і білоруські ікони свіятцезне в давней Рзeczypospolitej. Problem канону*. Warszawa: Neriton.
- Kolbuk, W. (1998). *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 roku*. Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.
- Rąkowski, G. (2005). *Przewodnik po Ukrainie Zachodniej*, cz. 1, *Wołyń*. Pruszków: Rewasz.
- SGKP (1880–1902) – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 1–15, cz. 2. Warszawa.
- Sygowski, P. (2003). Ikony chełmskiej diecezji prawosławnej (do czasów Unii Brzeskiej) na tle dziejów Kościoła Wschodniego na Lubelszczyźnie (historia, stan badań, obiekty zachowane). W: J. Giemza (red.), *Zachodnioukraińska sztuka cerkiewna. Dzieła – twórcy – ośrodki – techniki*. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej 10–11 maja 2003 roku. Łańcut: Muzeum „Zamek”, 307–380.
- Sygowski, P. (2012). Maciejów – miasteczko ziemi chełmskiej i jego cerkiew w XVIII wieku. *Rocznik Chełmski*, t. 16, 92–100.
- Sygowski, P. (2019). Cerkiew pw. św. Michała Archanioła w Zaczernczu na Wołyniu w XVIII w. i jej unicki ikonostas. W: A. Groniek i A.Z. Nowak (red.), *Studia o kulturze cerkiewnej w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 2. Kraków: Księgarnia Akademicka, 239–253.
- Sygowski, P. i Gil, A. (2007). Dekanat kaszogrodzki na tle dziejów Cerkwi unickiej na Wołyniu XVII – pierwszej połowy XIX w. *Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej*, r. 5, 203–215.

Paweł Sygowski – historyk sztuki, absolwent KUL, członek Komisji Speculum Byzantium i doktorant na Wydział Artes Liberales Uniwersytetu Warszawskiego. Bada zagadnienia wielokulturowości dawnej Rzeczypospolitej, opublikował na ten temat ponad sto artykułów w Polsce, Ukrainie, Rosji, Litwie i Finlandii.

